

## Orkiestra promuje politechnikę

### Anita Dmitruczuk

2007-05-08, ostatnia aktualizacja 2007-05-08 18:28



**Orkiestra Politechniki Opolskiej do spółki z orkiestrą dętą Zespołu Szkół Elektrycznych nagrała płytę promocyjną, której premierę zaplanowano na 17 maja. Młodzi muzycy pracowali w nocy, a pierwszymi odbiorcami utworów z płyty będą rektorzy wyższych uczelni technicznych z całego kraju, którzy zjadą na politechnikę.**



Fot. Sławoj Dubiel

Studencka orkiestra obchodziła niedawno pierwszy rok swojej działalności. Liczy 12 osób rekrutujących się z różnych kierunków, toteż próby odbywają się zazwyczaj wieczorami, po zajęciach, warsztatach i laboratoriach. Ale jak przyznaje szef orkiestry Przemysław Ślusarczyk, wszystko funkcjonuje doskonale jak na czasy, kiedy to wiele studenckich zespołów muzycznych się rozpada, bo ich członkowie wyjeżdżają do pracy za granicę.

Płyta została nagrana w nocy w 24 na 25 kwietnia i ma promować uczelnię podczas Ogólnopolskiej Konferencji Szkół, którą PO organizuje po raz trzeci.- Stroną techniczną nagrania zajęło się studenckie radio Emitter, a wszystko działo się w auli Wydziału Budownictwa, która ma bardzo dobrą akustykę. Nagranie trzeba było zacząć wieczorem, kiedy już ruch na Katowickiej ustał, a studenci byli po zajęciach. Dlatego skończyliśmy pracę późną nocą - mówi Ślusarczyk.

Na płycie znalazło się dziesięć utworów, z czego połowę stanowią jego autorskie kompozycje, a połowę zaaranżowane na nowo utwory popowe z lat 70. Płytę dostaną wszyscy uczestnicy konferencji, a potem będzie służyła celom promocyjnym politechniki. 17 maja odbędzie się też zamknięty koncert, na którym wystąpią połączone orkiestry.- Na razie jednak nie wiem, czy zagramy wszystkich dziesięć utworów, czy tylko ich część - mówi Ślusarczyk.

Ponieważ skład uczelnianej orkiestry jest niewielki, podczas większych koncertów wspomaga ją Orkiestra Dęta ZSE, którą prowadzi również Ślusarczyk. - Łącznie to 36 osób, co zupełnie wystarcza i daje inne, większe możliwości, jeśli chodzi o repertuar czy aranżacje - mówi muzyk.

Do tej pory orkiestra politechniki nie wyszła jeszcze poza mury uczelni i wszystkie jej dotychczasowe koncerty odbywały się na jej poszczególnych wydziałach.- Ale myślę, że jak na pierwszy rok działalności idzie nam zupełnie nieźle, choć oczywiście mam nadzieję, że z czasem zaczniemy się pokazywać również poza uczelnią - mówi Ślusarczyk.

Źródło: Gazeta Wyborcza - Opole